

Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r.

I UK 189/09

Wady decyzji organu rentowego spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, za wyjątkiem wad, które dyskwalifikują tę decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego.

Przewodniczący SSN Małgorzata Gersdorf, Sędziowie SN: Romualda Spyt (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 grudnia 2009 r. sprawy z odwołania Piotra K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. z udziałem zainteresowanego Witolda S. o wysokość zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2009 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach oddalił odwołanie Piotra K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. z dnia 27 listopada 2007 r., którą to decyzją określono wysokość zaległości składowych płatnika P.P.H.U. „K.” spółki cywilnej w S. powstałych w 1999 r. wraz z odsetkami w wysokości 12.343,48 zł. Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym.

W okresie od 9 marca 1995 r. do 29 lutego 2000 r. Piotr K. wraz z Witoldem S. byli współnikami P.P.H.U. „K.” spółki cywilnej w S. Wspólnicy nie opłacili składek na ubezpieczenia społeczne oraz na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fun-

dusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od sierpnia do listopada 1999 r. Łączna zaległość z tego tytułu wraz z odsetkami wynosi 12.343,48 zł. W dniu 10 listopada 2007 r. Witold S. wniósł o umorzenie zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek, kwestionując jednocześnie wysokość zaległości. W dniu 22 listopada 2007 r. Piotr K. złożył wniosek o wydanie decyzji określającej zaległość na koncie spółki, w wyniku którego pozwany wydał decyzję zaskarżoną w niniejszym postępowaniu. W toku postępowania przed organem rentowym odwołujący się twierdził, że nieopłacone składki uległy przedawnieniu, ponadto wskazywał, że otrzymał zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek.

Mając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Po pierwsze, zobowiązanie z tytułu niezapłaconych składek nie uległo przedawnieniu do 1 stycznia 2003 r., a więc stosownie do art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym od tej daty - ma zastosowanie - 10 letni termin przedawnienia. Po drugie, odwołujący się nie wykazał, że istotnie otrzymał od organu rentowego zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek dotyczące działalności P.P.H.U. „K.” spółki cywilnej w S., ponadto takie zaświadczenie nie wiąże Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem zobowiązanie składkowe powstaje z mocy prawa. Odwołujący się nie udowodnił też, że opłacił składki za wyżej wymieniony okres.

Apelacja odwołującego się oddalona została wyrokiem Sądu Apelacyjnego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 11 marca 2009 r. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił podnoszonego w niej zarzutu nieważności postępowania, stwierdzając, że nie zachodzi żadna z podstaw wymienionych w przepisie art. 379 k.p.c. Natomiast wadliwość decyzji organu rentowego polegająca na tym, że nie został właściwie określony jej adresat (zamiast współników spółki cywilnej wskazano samą spółkę) nie daje podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem. Okoliczność ta - wobec treści art. 864 k.c. stanowiącego o solidarnej odpowiedzialności współników spółki cywilnej za zobowiązania tej spółki - nie prowadzi także do uznania tej decyzji za nieważną w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a. Nie ma także wątpliwości, że sporna decyzja dotyczy zobowiązania apelującego i drugiego współnika spółki. Nieuzasadniony jest także zarzut dotyczący przedawnienia zaległości składkowych, bowiem jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego (uchwały: z dnia 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 17 i z 8 lipca

2008 r., I UZP 4/08, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 19) do składek na ubezpieczenia społeczne należnych i nieprzedawnionych do dnia 31 grudnia 2002 r. należy stosować art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu ustaloną ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.). Natomiast zarzut naruszenia art. 12 k.p.a., zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest nieuprawniony, bowiem odwołanie od decyzji organu rentowego rozpoznawane jest według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego; nie stosuje się zatem przepisów dotyczących postępowania administracyjnego. Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do mocy dowodowej zaświadczenia o niezaleganiu z opłacaniem składek i ostatecznie uznał za trafne stwierdzenie, że odwołujący się nie udowodnił, że składki za sporny okres zostały opłacone.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną Piotr K., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 864 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz z art. 91 w związku z art. 92 ustawy 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), przez przyjęcie, że zobowiązania z tytułu składek są jednocześnie zobowiązaniami spółki cywilnej i jej wspólników. Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania: art. 477^{14a} k.p.c., art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 64 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, że kontrola sądowa odwołań od decyzji organu rentowego umożliwia naprawę wad formalnych i prawnych decyzji administracyjnej - nieważnej w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a. i tym samym nie zachodzi konieczność uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającej go decyzji - w sytuacji gdy decyzję wydano „na spółkę cywilną” nieposiadającą zdolności sądowej, a postępowanie toczyło się z udziałem jej wspólników.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, iż fakt wniesienia odwołania od decyzji przez wspólnika spółki cywilnej, przy udziale drugiego jej wspólnika jako zainteresowanego, legitymizuje postępowanie przed organem rentowym i sądem pierwszej instancji. Zaskarżona decyzja wydana została wyłącznie w stosunku do spółki cywilnej w dacie, w której ten podmiot już nie istniał (wykreślony został z ewidencji działalności gospodarczej w

dniu 14 marca 2000 r.) i zaskarżył ją jeden z jej wspólników. Zdaniem skarżącego, zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne pracowników są zobowiązaniami wspólników spółki cywilnej, a nie samej spółki (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1997 r. II UKN 54/97 (OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 94) i dlatego stosuje się do nich przepisy art. 91 i 92 Ordynacji podatkowej. Ponadto, wskazując na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1996 r., III CZP 111/95 (OSNC1996 nr 5, poz. 63) i orzecznictwo tam powołane, stwierdził on, że spółka cywilna nie może być podmiotem praw i obowiązków, bowiem nie ma zdolności prawnej także w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Nie ma też zdolności sądowej i procesowej, za wyjątkiem postępowania przed sądem gospodarczym w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Stąd, wedle skarżącego, to wspólnicy spółki cywilnej powinni być uczestnikami postępowania od samego początku. Zwrócił on także uwagę na to, że przepis art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c. nie zawiera regulacji umożliwiających powtórzenie czynności procesowych dokonanych przed wezwaniem zainteresowanego do udziału w sprawie. W konsekwencji prowadzić to może do znacznego utrudnienia w składaniu przez niego wniosków dowodowych, czy przedstawiania swojej argumentacji. Skarżący wywiódł, że postępowanie sądowe nie może sanować wadliwej, nieważnej decyzji. Przyjęcie dopuszczalności naprawiania wad decyzji organu rentowego w postępowaniu sądowym prowadziłoby do rozstrzygnięcia na niekorzyść wnoszącego odwołanie, a także na niekorzyść osoby, która takiego odwołania nie wniosła. Zatem, zdaniem skarżącego, w wyniku wniesienia odwołania „pogorszyłaby się sytuacja obydwu wspólników, a żaden przepis k.p.c. dotyczący postępowania odrębnego nie wyłącza ogólnej reguły zakazu orzekania na niekorzyść.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Zarzuty w niej zawarte bazują na założeniu nieważności decyzji organu rentowego z dnia 27 listopada 2007 r., której skarżący upatruje w art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a., z tego względu, że wydana została, po pierwsze, w stosunku do podmiotu już nieistniejącego, po drugie, podmiotu nieposiadającego zdolności prawnej, sądowej i procesowej. Zdaniem skarżącego, od samego początku postępowania, jeszcze w jego fazie administracyjnej przed organem rentowym, konieczny był udział wspólników spółki cywilnej, dlatego

też w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania od decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych sąd winien brać pod uwagę nieważność tej decyzji, ponieważ udział wspólników spółki cywilnej dopiero na etapie postępowania sądowego ogranicza ich możliwości procesowe, a także nie może sanować wadliwej decyzji. Powoływanie się w tej argumentacji na nieważność postępowania polegającą na udziale w sprawie strony, która nie miała zdolności sądowej lub procesowej (art. 379 pkt 2 k.p.c.) jest całkowicie chybione, gdyż w niniejszym postępowaniu sądowym taka sytuacja nie zaistniała. W procesie występował skarżący wnoszący odwołanie od decyzji (inicjujący spór sądowy), drugi wspólnik spółki cywilnej w charakterze zainteresowanego, a także organ rentowy. Nie występowała natomiast na tym etapie sama spółka cywilna. Zatem wszystkie strony posiadały zarówno zdolność sądową jak i procesową. Nie ma żadnych procesowych podstaw do przenoszenia nieważności postępowania administracyjnego do postępowania sądowego. Postępowanie sądowe wszczyna wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego i od tego momentu odbywa się ono wedle reguł Kodeksu postępowania cywilnego i z zachowaniem jego gwarancji. Zatem zarzut oparty na przepisie art. 379 pkt 2 k.p.c. może dotyczyć wyłącznie wad postępowania sądowego.

Generalnie zaś stwierdzić należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie sądowe nie stanowi prostej kontynuacji postępowania administracyjnego, bowiem tylko w wyjątkowych wypadkach kontrola sądowa decyzji organu rentowego przeprowadzana jest przez pryzmat przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Zasadę posiłkowego stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrażono w art. 180 k.p.a. Zgodnie z art. 180 § 1 k.p.a. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy Kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Jak stanowi art. 181 k.p.a., organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określają przepisy odrębne; do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1 k.p.a. Treść tego przepisu, z jednej strony, oznacza przyznanie pierwszeństwa w sprawach z ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym, z drugiej zaś wskazuje, że postępowanie odwoławcze toczy się, poprzez zastosowanie art. 83 ust. 2. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego. Z przytoczonych regulacji jednoznacznie zatem wynika, że w wymienionych sprawach pierw-

szeństwo w zastosowaniu mają przepisy szczególne (odrębne), a więc przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, natomiast przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się wtedy, gdy określonej kwestii nie normują przepisy szczególne.

Przepis art. 1 k.p.c. zawiera definicję sprawy cywilnej, która jest sprawą wynikającą ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z prawa pracy. W rozumieniu tego przepisu (formalnoprawnym jego znaczeniu) sprawami cywilnymi są również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych (art. 477⁹ k.p.c.), do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999, nr 16, poz. 529 oraz postanowienie z dnia 29 maja 2006 r. I UK 314/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 173). Jego zasadność ocenia się zatem na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się zatem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65), będącego przedmiotem odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Podzielając to stanowisko, jak i pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UK 356/01 (OSNP 2004 nr 3, poz. 52), wskazać należy, że w wypadkach innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawne-

go. Zgodnie z poglądem wyrażonym w przywołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., będącym wyrazem ugruntowanego już stanowiska w doktrynie i orzecznictwie, instytucja stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej nie mieści się w pojęciu "odwołania" i nie podlega normie art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten Sąd stosowane. W związku z tym jest oczywiste, że wśród przewidzianych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzania nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Postępowanie toczące się w trybie art. 158 k.p.a. jest jednym z trybów pozaodwoławczych; nie jest kontynuacją rozpoznawania sprawy będącej przedmiotem decyzji administracyjnej, lecz sprawą "w przedmiocie stwierdzenia nieważności" tej decyzji, które - z mocy art. 16 § 1 zdanie drugie k.p.a. - może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w tym Kodeksie lub w ustawach szczególnych. Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej jest więc samodzielnym postępowaniem administracyjnym ograniczającym się do ustalenia, czy decyzja dotknięta jest jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Rozstrzygnięcie kończące to postępowanie następuje w drodze decyzji (art. 158 § 1 k.p.a.) podejmowanej przez organ administracji publicznej (art. 156 § 1 k.p.a.), toteż orzekanie w tej kwestii przez sąd powszechny byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej. Natomiast decyzja organu rentowego o tyle ma znaczenie, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot żądania (sporu) jest określony treścią tej decyzji (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz.121, w postanowieniu z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601).

Zaskarżona decyzja dotyczy stosunku zobowiązaniowego, jaki powstaje między płatnikiem składek a organem rentowym. Spółka cywilna jest bowiem płatnikiem składek w rozumieniu art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który z mocy art. 46 ust. 1 tej ustawy jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Z treści tej decyzji wynika, że płatnik składek nie spełnił tego obowiązku w okresie od sierpnia do listopada 1999

r., co spowodowało powstanie zaległości składkowej we wskazanej kwocie (wraz z odsetkami). Decyzja ta ustala zatem wysokość zadłużenia płatnika składek, natomiast nie stanowi o odpowiedzialności wspólników spółki cywilnej za zobowiązania spółki z tytułu składek wynikającej z art. 115 § 1 Ordynacji podatkowej, mającego zastosowanie do zaległości składkowych z mocy art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie oznacza ona więc - tak jak to się twierdzi w skardze - „swoistego przeniesienia odpowiedzialności ze spółki na wspólnika”. Tak określony przedmiot sporu oznacza, że w wyniku niniejszego odwołania i w świetle jego zarzutów pod kontrolę sądu powszechnego poddana została zasadność powyższej decyzji, a więc to czy w istocie sporne składki nie zostały zapłacone i czy uległy przedawnieniu. Kontrola ta podjęta została z inicjatywy odwołującego się uznanego za stronę (inną osobę) w rozumieniu art. 477¹¹ § 1 k.p.c., bowiem decyzja ustalająca wysokość zaległości składkowej płatnika składek dotyczy jego praw i obowiązków, co wynika z treści art. 115 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W myśl tego przepisu wspólnik spółki cywilnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe (składkowe) spółki. Z tego samego powodu drugi wspólnik spółki cywilnej wezwany został do udziału w sprawie jako zainteresowany (art. 477¹¹ § 2 k.p.c.). To właśnie przepis art. 477¹¹ k.p.c. daje uprawnienie do kontroli decyzji organu rentowego przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych z inicjatywy osób, których praw i obowiązków ona dotyczy, niezależnie od adresata tej decyzji. Omawiana instytucja procesowa gwarantuje udział w postępowaniu sądowym wszystkim takim osobom, w tym także tym, które pominięte zostały w postępowaniu administracyjnym. Potwierdza on jednocześnie zasadę, że wniesienie odwołania do sądu nie stanowi kontynuacji dotychczasowego postępowania oraz że uchybienia procedurze administracyjnej nie mają wpływu na wynik sprawy przed sądem powszechnym.

Z tego też względu, jak i z uwagi na wcześniej przywołaną argumentację, wyrok Sądu pierwszej instancji, który ocenił zasadność podnoszonych w odwołaniu zarzutów, nie mógł zostać uchylony przez Sąd drugiej instancji, z powodu jedynie wadliwości decyzji administracyjnej. Nie było zatem podstaw do zastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 477^{14a} k.p.c.

Jedynie dla porządku, bowiem nie ma to większego znaczenia w sprawie, wskazać należy, że nietrafne są również uwagi skarżącego, iż przystąpienie zainteresowanego do sprawy na pewnym etapie postępowania nie uprawnia do powtórze-

nia czynności procesowych dokonanych przed wezwaniem go przez sąd. Zwrócić należy uwagę, że stosownie do treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, a pominięcie ich przez sąd z tego względu, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, lub że strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki (art. 217 § 2 k.p.c.), uwzględniać musi to, na jakim etapie postępowania zainteresowany wezwany został do udziału w sprawie. Nieuprawnione jest także odwoływanie się do zakazu *reformatio- nis in peius*, bowiem nie obowiązuje on przy rozpoznawaniu odwołania od decyzji organu rentowego. Jak wyżej wskazano, odwołanie to pełni rolę pozwu, nie można go natomiast utożsamiać ze środkiem zaskarżenia, przy rozpoznawaniu którego sąd jest obowiązany stosować powyższą zasadę, tak jak ma to miejsce w przypadku apelacji (art. 384 k.p.c.) czy skargi kasacyjnej (art. 384 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====